

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A. B.**

podejrzanego o czyn z art. 190a § 1 k.k., wobec którego umorzono postępowanie karne i zastosowano środek zabezpieczający po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2025 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. kasacji wniesionej przez obrońcę od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Kz 472/24 utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt II K 832/23

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć A.B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. B. przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 190a § 1 k.k., polegającego na tym, że: *„w okresie od bliżej nieustalonego dnia kwietnia 2021 roku do dnia 20 maja 2022 roku w L. i w C. uporczywie nękał K. S. wzbudzając u*

niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszając jej prywatność w ten sposób, że wykonywał niechciane przez pokrzywdzoną połączenia telefoniczne oraz wysyłał niechciane wiadomości za pośrednictwem komunikatora internetowego, przyjeżdżał do miejsca jej zamieszkania i miejsca pracy oraz obserwował te miejsca i osobę pokrzywdzonej, zakłócał spoczynek nocny poprzez dzwonienie domofonem, wysyłał do niej niechciane przez nią listy”.

Prokurator – w trybie art. 324 § 1 k.p.k. – wniósł o umorzenie postępowania wobec A. B. w sprawie o ww. czyn, a także zastosowanie względem podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, stosowanie do treści art. 93a § 1 pkt 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Chrzanowie postanowieniem z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt II K 832/23:

- I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie wobec A. B. o wyżej opisany czyn z art. 190a § 1 k.k.;
- II. na mocy art. 93a § 1 pkt 4 k.k., art. 93b § 1 i 5 k.k., art. 93c pkt 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k. orzekł wobec podejrzanego A. B. środek zabezpieczający w postaci pobytu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym;
- III. na mocy art. 98 § 2 k.p.k. odroczył termin do sporządzenia uzasadnienia na okres 7 dni;
- IV. na zasadzie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2024 r. (sygn. akt IV Kz 472/24) Sąd Okręgowy w Krakowie – po rozpoznaniu zażaleń podejrzanego i jego obrońcy – utrzymał w mocy ww. postanowienie Sądu Rejonowego w Chrzanowie (pkt I) i zwolnił podejrzanego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od ww. postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie wniósł obrońca A.B., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, tj.: „art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 § 5 k.p.k. wobec niepełności sporządzonej opinii poprzez pominięcie okoliczności

braków w sporządzonej opinii sądowo-psychiatrycznej (karta 421-422) w zakresie wykazania przez biegłych z jakich powodów uznali oni iż podejrzany (opiniowany) A. B. może popełnić ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości a popełnienie kolejnego czynu zabronionego jest wysoce prawdopodobne, gdyż takich sformułowań użyto w samej opinii odnoszących się wprost do art. 93b § 1 k.k. a więc zalegająca w aktach sprawy opinia sądowo-psychiatryczna w swych wnioskach zawiera sformułowania, które nie zostały w żaden sposób uargumentowane co przyznaje sam Sąd Okręgowy w Krakowie (str. 11 i 12 zaskarżonego postanowienia), która to opinia jest jednym z głównych dowodów na podstawie, której zastosowano wobec podejrzanego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym przez sąd orzekający, tym samym ocena stopnia społecznej szkodliwości ewentualnego czynu zabronionego przez sąd orzekający mając na uwadze art. 115 § 2 k.k. nie mogła zostać oceniona prawidłowo gdyż to właśnie na podstawie całokształtu materiału dowodowego ocena taka może zostać dokonana, podczas gdy opinia sądowo-psychiatryczna (karta 421-422) nie zawiera uzasadnienia dlaczego biegli psychiatrzy uważają iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości a tym samym opinia sądowo-psychiatryczna nie może stanowić podstaw do dokonywania ustaleń gdyż jest niepełna co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego w zakresie orzekania o środku zabezpieczającym w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym podejrzanego tj. art. 93 b k.k. i 93g k.k.” (pisownia oryginalna – uwaga SN).

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o „uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w zakresie podniesionych zarzutów ewentualnie Sądowi Rejonowemu w Chrzanowie celem przeprowadzenia ponownie dowodu z opinii biegłych psychiatrów i psychologa na okoliczność ustalenia stanu zdrowia psychicznego podejrzanego aktualnego jak również czy podejrzany w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego nie miał zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowaniem swoim postępowaniem i z jakiej przyczyny

oraz stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 93 b k.k.” (pisownia oryginalna – uwaga SN).

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia, o którym mowa w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego – zgodnie z art. 523 § 1 tej ustawy – wniesiony może być jedynie z powodu uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 k.p.k.) lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji. Przedmiotowy zakres tych orzeczeń zawężony został do wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie – dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytknąć uchybienie odnoszące się do rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do orzeczenia sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30.03.2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289).

Analizując kasację wniesioną w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, że zarzut podniesiony w *petitum* tego pisma procesowego, a dotyczący zupełności

wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej w aspekcie motywacji ustaleń na temat stopnia społecznej szkodliwości czynu prognozowanego – stanowi w istocie powtórzenie zarzutu zawartego w zażaleniu obrońcy (pkt 2 lit. b *petitum* zażalenia). Warto przy tym odnotować, że w samym uzasadnieniu kasacji, wadliwość rzeczony opinii w ww. aspekcie skarżący zogniskował wokół kryterium jej jasności, co sprawia, że zarzut kasacyjny nie koresponduje w pełni z częścią motywacyjną wniesionego środka, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Niemniej, powyższe obiekcje były przedmiotem rozważań sądu *ad quem*, który odniósł się do tych zastrzeżeń w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, weryfikując rzeczoną opinię pod kątem kryteriów określonych w art. 201 k.p.k. Autor kasacji, zarzucając w istocie nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej, ponowił zarzut zwykłego środka odwoławczego, choć nie uznał przy tym za stosowne, by w nadzwyczajnym środku zaskarżenia – w zakresie rozpoznania zażaleniowego zarzutu obrazy art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 i 5 k.p.k. – zakwestionować poprawność procedowania sądu okręgowego w kontekście dochowania przez ten organ standardów kontroli instancyjnej, które określone zostały w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wskazuje na wadliwy sposób redagowania zarzutu kasacyjnego. Trzeba podkreślić, że postępowanie kasacyjne ma sformalizowaną naturę, bowiem Sąd Najwyższy ściśle rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz – co oczywiste – weryfikuje treść tego środka procesowego pod kątem spełnienia wymogów, jakie ustawa przewiduje dlań w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego, w szczególności w zakresie rygorystycznych uwarunkowań formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. Stąd też istotne jest precyzyjne i respektujące wskazane wymogi sporządzenie kasacji. W tym właśnie celu w art. 526 § 2 k.p.k. wprowadzono tzw. przymus adwokacko-radcowski.

Pomijając ten mankament kasacji, stanowisko w niej przedstawione nie wskazuje na wadliwość przeprowadzenia kontroli zażaleniowej. Rację należy przyznać organowi *ad quem*, że to na sędzie orzekającym spoczywa obowiązek wykazania przesłanek warunkujących zastosowanie w danej sprawie środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, w tym też w zakresie ustaleń co do stopnia społecznej szkodliwości czynów (popelnionego i

prognozowanego), które to ustalenia stanowią kluczowy komponent przy orzekaniu izolacyjnego środka zabezpieczającego. Sama zaś ewaluacja stopnia społecznej szkodliwości czynu jest kategorią prawną, nie zaś medyczną, stąd też uzasadnienie ustaleń w tej sferze spoczywa na sądzie orzekającym. Trudno zresztą oczekiwać od biegłych lekarzy psychiatrów, aby dokonywali oni kompleksowej analizy prawnej w zakresie wykazania stopnia społecznej szkodliwości czynu. Opinia sądowo-psychiatryczna ma dostarczać organowi procesowemu informacji i ocen specjalistycznych, które są relewantne z punktu widzenia przesłanek stosowania środków zabezpieczających – rozważanych następnie przez sąd orzekający na podstawie całokształtu okoliczności danej sprawy. Wobec tego, ewentualne obiekcje skarżącego na temat oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu prognozowanego – a takie obrońca w dalszym ciągu formułuje – powinny być ukierunkowane na ustalenia dokonane w tym zakresie (względnie na sposób ich dokonania) przez sąd orzekający, a nie biegłych psychiatrów. Stąd też nie sposób uznać, aby sąd *ad quem* dopuścił się rażącego naruszenia prawa przy sprawowaniu kontroli zażaleniowej dotyczącej rozpoznania zarzutu obrazy art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 i 5 k.p.k. Dla porządku wypada nadmienić, że w przedmiotowej sprawie organ *ad quem* skontrolował również stanowisko sądu pierwszej instancji w materii dotyczącej oceny stopnia społecznej szkodliwości, nie uwzględniając zarzutów zażalenia obrońcy.

Odrębnego komentarza wymaga natomiast kwestia nieobjęta zarzutem przedstawionym w *petitum* kasacji, a dotycząca twierdzenia zawartego w jej uzasadnieniu, że: „*niejasna jest treść opinii sądowo-psychiatrycznej w zakresie czy opiniowany A. B. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania znaczeniu czynu i pokierowania swoim postępowaniem, w myśl art. 31 § 1 k.k. (k. 422 vide pkt. 2 opinii) spowodowaną chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym czy z powodu innego zakłócenia czynności psychicznych*”. Wbrew twierdzeniom skarżącego, również i to zagadnienie sąd *ad quem* poddał ocenie, uznając, że zdiagnozowane u podejrzanego zaburzenia (wynikające z choroby psychicznej) warunkowały dokonanie przez opiniowanego zarzucanego mu czynu. W tym względzie sąd odwoławczy miał na uwadze nie tylko pisemną opinię sądowo-psychiatryczną (której treść akcentował obrońca w kasacji),

ale również ustne opinie uzupełniające, m.in. opinię biegłego lekarza psychiatry – Z.K., z której to opinii wprost wypływa konkluzja, że podejrzany miał zniesioną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem z powodu stwierdzonej choroby psychicznej. Nadto biegła wyjaśniła, że wynikający z choroby stan psychiczny determinował wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu o znacznej szkodliwości społecznej (zob. protokół rozprawy głównej z dnia 18 stycznia 2024 r. na k.613v-614 akt o sygn. II K 832/23). Nieuprawnione jest zatem stanowisko obrońcy, że biegli psychiatrzy jednoznacznie nie potwierdzili, iż niepoczytalność podejrzanego była wynikiem choroby psychicznej, co miałoby podawać w wątpliwość spełnienie przesłanek warunkujących zastosowanie izolacyjnego środka zabezpieczającego.

W tym stanie rzeczy, zarówno zarzut podniesiony w *petitum* kasacji, jak też zarzut zawarty w jej uzasadnieniu – w oczywistym stopniu są bezzasadne. W istocie stanowią one emanację nieuprawnionych dążeń obrońcy do przekształcenia nadzwyczajnej kontroli prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego w kolejną kontrolę instancyjną, a zatem zabiegu niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym.

Konkludując, treść wywiedzionej w niniejszej sprawie kasacji pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[J.J.]